

Dyskutując nad perspektywami lotów międzyplanetarnych...

Kiedy osiągniemy 500 tys. km na godzinę?

MOSKWA PAP. Dyskutując nad perspektywami przyszłych lotów międzyplanetarnych, uczeni radzieccy zastanawiają się obecnie nad zastopowaniem rakiet o całkowicie nowej konstrukcji.



DELHI PAP. Jak donosiła Pesażaru, na granicy pakistańsko-afgańskiej w pobliżu miejscowości Szawit došlo do starcia. Oddział pakistański ostrzelał afgańską straż graniczną. W czasie starcia dwóch żołnierzy afgańskich zostało zabitych.

NOVY JORK PAP. Z Buenos Aires donoszą, że wkrótce około 75 tys. kolejarzy w Argentynie straci pracę. Rząd ogłosił reorganizację kolejnictwa w celu zlikwidowania obrzydliwego deficytu.

RZYM PAP. 59 dzieł sztuki i trzech naczelni architektów zostało rannych wskutek katastrofy autobusu w pobliżu miasta Frosinone na północno-wschód od Rzymu. Autobus po zderzeniu się z liniami kolejowymi odwrócił się i zderzył z wagonem.

LONDYN PAP. Największy statek pasażerski, jaki kiedykolwiek został wybudowany w stoczniach brytyjskich, 45-tysięczny „CANBERRA” opuścił stocznię i udał się w pierwszą próbną podróż z Grenoock do Southampton. „Canberra”, który wybudowano w celu zwiększenia efektywności, może przetrwać na swój pokład ponad 2 tysiące pasażerów. Jego załoga liczyć będzie 960 marynarzy i oficerów.

MIENSIKOW opuścił N. Jork

NOVY JORK PAP. Ambasador Związku Radzieckiego w USA, MIENSIKOW opuścił Nowy Jork ostatniej nocy odlotując do Moskwy. Przed odejściem ambasador odwiedził, iż przybył do Waszyngtonu za 3-4 tygodnie. Jak się przypuszcza weźmie on w tym czasie udział w przygotowaniach premiera Chrześcijańskiego do spotkania z prezydentem Kennedym, które, jak wiadomo, odbędą się w dniach 3-4 czerwca w Wiedniu. Mienşikow będzie najprawdopodobniej towarzyszył premierowi radzieckiemu w podróży do Wiednia.



Z CZYTELNIKAMI LA CZYTELNIKÓW PRASA „KURIER” SZCZECIŃSKI

ROK XVII Poniedziałek, 22. V. 61 r. Nr 119 (5232)

Łańcuch ognisk zaplonie wzdłuż wybrzeża

- Prezentacja floty i rybołówstwa
Imprezy kulturalne i sportowe
Wiele niespodzianek

przygotowuje KOLE PRZEGNA „DNI MORZA”

CENTRALNE uroczystości „Dni Morza”, przypadające jak zwykle w okresie od 24. VI. do 2. VII. zorganizowane zostaną tego roku w Kołobrzegu.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Odra-Nysa” zwiedził Szczecin

„Kurier” rozmawia z Anatolem Skrobkiem

W SZCZECINIE bawił przedstawiciel francuskiego Stowarzyszenia „Odra - Nysa” — Anatol SKROBEK. Gość z Francji przybył do Polski na zaproszenie Rady Naczelnej TRZZ z okazji Tygodnia Ziemi Zachodnich i 40-lecia Powstań Śląskich. Odwiedził on Bytom, Wrocław, Gdańsk i Szczecin.

Byłem w Polsce 13 lat temu i powiedziałem Anatol Skrobek przedstawicielowi „Kuriera” — zmieniło się tu wiele. Po prostu nie poznałem waszego kraju. W Szczecinie byłem w Stoczni im. Warskiego. Mógłbyście kierownictwa tego powołanego zakładu być dla mnie zaskoczeniem. Gdy po zwiedzeniu mi, że podobnie jest w innych fabrykach, porównałem to z widocznymi mi nawet dla laika osiągnięciami. Tu przecież trzeba było nie tylko odbudować wywalczyć mury, ale także przekonać ludzi — zebrać ich z całego świata — na mocną i prężną społeczność.

Sprawa granicy na Odrze i Nysie — mówi A. Skrobek — jest sprawą pokojową. My we Francji rozumiemy to szczególnie dobrze. Niemcy — jak uczy historia — zawsze sięgali napierw na wschód a potem na zachód. A do jakiegoś momentu propagandowych się gała rewizjonistki świadczy taki fakt: W Paryżu, a także że i w innych miastach i krajach ukazują się ostatnio na ulicach turyści z NRF w bluzach z wydrukowanymi na plecach mapami, przedstawiającymi Niemcy w granicach z 1939 roku... Rozmawiał: (wit)

Niespodziewana powódź

NA ULICACH Kopenhagi pękła rura wodociągowa. Niespodziewana powódź nie wytrąca jednak z równowagi przedsiębiorstwa.

PARYZ. W Biarritz, na Riwierze Francuskiej, odbyły się w dniach 18-19. maja uroczystości „Stewardesses” na rok 1961. Pierwsze miejsce jury przyznało stewardesse francuskiej, Annie Anne-Marie AUDINOT. Audinot należy do jednej z najlepszych stewardess francuskiej i pracuje zawsze na samolocie przewoźnika de Gaulle, który ten odbywa jakąś podróż lotniczą.



GOSPODARZE i mieszkańcy miasta przystępują się już intensywnie do święta. Pragnąc pomóc władzom miejskim w przygotowaniach do obchodów, w czynie społecznym położony tuż nad morzem amfiteatr na 7 tys. osób, jak też przeprowadzają prace umożliwiające wmurowanie w czasie „Dni Morza” kamienia węgielnego pod duży ośrodek żeglarski.

WYŻWIENIE, a przede wszystkim zakwaterowanie 30 tys. przyjeżdżających będzie dla Kołobrzegu ok. 20 tys. mieszkańców. Kołobrzeg nie jest problemem. Szczerze mówiąc jest sprawa noclegowa. Toteż gospodarze będą mogli zapewnić noclegi jedynie zbiorowym urządzeniom, które zapewnią w tym celu przybycie. Mimo, że utworzy się mieszkanie namiotowe i campingowe, zorganizuje prowizoryczne stołówki pod namiotami itp., zwiększona zostanie ilość łóżek, straganów, a uruchomione dotychczasowe wędzarnie zapewnią większą podaż ryb.

Główne uroczystości tego rocznych „Dni Morza” przewidziane są na 1 i 2 lipca. Nad przepływającą przez miasto rzeką Parsentą odbędą się w dniach 1-2 lipca staroświeckie. W czasie „Dni” odbędą się wielka prezentacja floty rybackiej. Ponadto, co jest szczególnie atrakcyjną innowacją, w pesie nadmorskiej prawie całego południowego wybrzeża Bałtyku, od Wilna do Sambrze, zaplonie o znaczonej sędziźnie potężny łańcuch ognisk w „Dniach Morza” przewidziano ponadto wiele imprez sportowych. Jedną z imprez końcowych tegorocznych „Dni Morza” będzie regata morskiej „Zgady” — Zgady w Koszalinie. Dla przyjeżdżających z górną największą atrakcją będzie jednak zapewne przejazd 242-ka po Bałtyku na pokładzie statków żeglusi przybrzeżnej w tym m. in. nowego statku Żegluga Szczecińskiej — m/s „Lilla Weneda”, które łącząc będzie moody ponownie, jednorazowo ok. 800 osób. (dm)

MISS STEWARDESSES a PARYZ. W Biarritz, na Riwierze Francuskiej, odbyły się w dniach 18-19. maja uroczystości „Stewardesses” na rok 1961. Pierwsze miejsce jury przyznało stewardesse francuskiej, Annie Anne-Marie AUDINOT. Audinot należy do jednej z najlepszych stewardess francuskiej i pracuje zawsze na samolocie przewoźnika de Gaulle, który ten odbywa jakąś podróż lotniczą.

NOVY JORK PAP. Jak donosiła Pesażaru, na granicy pakistańsko-afgańskiej w pobliżu miejscowości Szawit došlo do starcia. Oddział pakistański ostrzelał afgańską straż graniczną. W czasie starcia dwóch żołnierzy afgańskich zostało zabitych.

Laureatka z Cannes



NA dorocznym festiwalu w Cannes nagrodę za najlepszą kreację filmową przyznano Zofii Loren za rolę w filmie Vittorio de Sici „La ciociara”.

Święto ludzi wsi polskiej

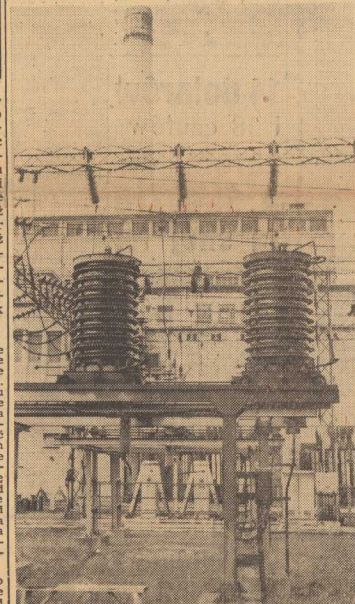
WARSZAWA PAP. W majową niedzielę, 21 bm. wieś polska uroczysto obchodziła po raz 30 święto ludowe. Uroczystość odbyła się na przedmieściach stolicy. W czasie obchodów święta, zwłaszcza na Ziemach Zachodnich, wyrażano zdecydowany protest przeciwko groźnym dla pokoju knowaniom militarzemu i rewidzjonizm zachodniomilitarystycznemu. Podkreślano pełne zjednoczenie ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem z resztą kraju i ich wielki, wszechstronny rozwój.

W wiecach i zgromadzeniach, wzięli udział członkowie prezydium NK ZSL, oraz wielu działaczy PZPR.

Francuzi zamierzają przewlekać rokowania w Evian

EVIAN PAP. Jak donosił Evian korespondent PAP Jan GERHARD, w kulurach delegacji francuskiej kraju pogłoska o opracowaniu przez Pałac Elizejski następującego schematu postępowania w rozmowach z przedstawicielami TRZA: w ciągu miesiąca, to jest mniej więcej do 28 czerwca, dojdzie do opracowania przez rząd francuski wspólnej deklaracji, która ustaliłaby zasady i etapy procesu umierającego do niepodległości Algierii. Dokument ten, podany do wiadomości publicznej, byłby — według zamierzeń Paryża — podstawą do rozpoczęcia rokowań. Druga ich faza rozpoczłaby się w późniejszym terminie, co najmniej w sierpniu, objęłaby obie strony konkretnych już układów.

NOVY JORK PAP. 21 osób odniosło rany w zajeżdżeniu autobusu w stanie Alabama, gdy około tydzień temu autobus zjechał na kilkunastoosobową grupę Murzynów i białych objęłających ten stan i demonstrujących przeciwko segregacji rasowej. Wyrazem bestialstwa rasistów było m. in. oblanie benzyną i podpalenie jednego z Murzynów.



Boun Oum nie chce pokoju w Laosie

MOSKWA PAP. Jak donosiła korespondent TASS z Hanoi, kilka Boun Ouma — Nosawina narusza porozumienie o zaprzestaniu ognia. Wojskowej w oświadczeniu przekazanym przez radio „Głos Laosu” przytoczył liczne fakty świadczące o prowokacjach rebeliantów przeciwko odziałom legalnego rządu Laosu i Patet Lao.

LONDYN PAP. Jak donosiła z Wiednia, minister informacji w proamerykańskim rebelianckim „rządzie” Boun Ouma, Norsing oświadczył, że jego „rząd” nie wyśle żadnej oficjalnej delegacji na konferencję w Genewie, do której będzie w niej uczestniczył delegacja Pałacu Ład.

Wystawa obrazów w płomieniach

RZYM PAP. W mediolańskiej galerii Broletto wybuchł pożar, który w ciągu kilku minut strawił wieloletni dorobek artystycznej malarki mediolańskiej Heleny Mazzari, która zbierała ceramiki Mandellego i Frastrigiego z Florencji. Helena Mazzari, która pierwsza dostrzegła płomienie, wybiegła do telefonu, by zawiadomić straż ogarnięcia. Te kilkadziesiąt sekund rozmowy ocaliło jej życie. Gdy po chwili całe schroniło się w płomieniach. Szkoły oblicza się na kilkadziesiąt milionów lirów.

NA MATERIACH SUMIENIA

DELEGACJA CZECHOSŁOWACKIEJ ARMII LUDOWEJ PRZYBYŁA Z REWIZYJĄ DO POLSKI

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie ministra Obrony narodowej generała broni Mieczysława Szybińskiego przybyła dziś z rewizją do Polski delegacja czechosłowackiej Armii Ludowej. Delegacja przewodził minister obrony narodowej CSRS - generał armii Bohumir LOMSKY.

RUSK O GENIEWSKIEJ KONFERENCJI „CZERNASTU”

WASZYNGTON PAP. Po powrocie z Genewy amerykański sekretarz stanu Dean Rusk oświadczył, że jego zdaniem, konferencja genewska w sprawie Laosu „czeka jeszcze wiele ciężkiej pracy”, zanim osiągnie ona ostateczne porozumienie. Według opinii Rusa, dotychczasowe konferencje „nie osiągnęły nic konkretnego”.

KOMUNIKAT RZĄDU ALGIERSKIEGO

PARYŻ PAP. Ministerstwo Informacji Tymczasowego Rządu Algierskiego w Tunisie opublikowało komunikat prasowy, w którym stwierdza, że wybrane przez rząd francuski zarządzenie zaprzestania ognia, jest tylko manewrem, którego celem jest doprowadzenie do spotkania komunikatemu rządu francuskiego i delegacji algierskiej. Zarządzenie dotyczy tylko pewnych terenów, w których armia francuska „może technicznie spacyfikować”.

ZNAJĄ GEN. LEMNITZEL.

NOWY JORK PAP. Jak donosi z Waszyngtonu dziennik „New York Herald Tribune” senator Albert Gore po wysłuchaniu na zjeździe prezydenta George'a Kennedy'ego w sprawie przeliczenia kosztów wojny w Wietnamie, powiedział, że „nie widzi powodu, dla którego nie należy wycofać się z Wietnamu”.
W tym samym czasie w sprawie przeliczenia kosztów wojny w Wietnamie, powiedział, że „nie widzi powodu, dla którego nie należy wycofać się z Wietnamu”.

PO CANNES MOSKWA

MOSKWA PAP. W dniu 9 lipca rozpocznie się w Moskwie drugi międzynarodowy festiwal filmowy, którego organizatorem będzie dwuznaczny humanizm sztuki filmowej; o pokój i przyjaźni między narodami”. Spośród zwycięzców przyjazd wielu wybitnych reżyserów, scenarzystów, aktorów krytyków z kilkudziesięciu państw.

DYWAN WAZNIEJSZE NIZ MINISTER

WASZYNGTON PAP. Niemal niespodziewanie spotkała amerykańskiego ministra spraw wewnętrznych UDALLA oraz najwyższego sędziego USA DOUGLASSA w gospodzie w miejscowości Potomac w stanie Maryland. Obaj panowie - ministrowie turyści. Niezależnie od tego, że wybrali się wraz z kilkoma innymi osobami na wycieczkę w okolice Waszyngtonu. Po drodze zostali zatrzymani przez uliczny deszcz i chcieli się schronić w przyrodnej gospodzie.

Kiedy właściciel gospody uznał, że wycieczka woda gości, bez namyślnego wycieczki za drzwi wolał; 12 jej lokali jest dla ludzi porządku, a nie dla wódek. Gdy wycieczka się kim był naprawdę owi „wódczy”, oświadczył: „jest mi wszystko jedno, minister czy wódczy, jedno ma prawo niszczyc moich dywanów!”.

ZAMIESZKI NA WYSPIE GÓZ

LONDYN PAP. Agencja Reuters donosi, że w niedzielę doszło do poważnych zamieszek na Wyspie Góza, położonej na północno-zachód od Malty. Tysiące mieszkańców tej wyspy wystąpiły przeciwko organizatorom wiecu, na którym miało przemawiać przywódca maltańskiej Labour Party, Minister. Na wyspie wysłano 100 dodatkowych oddziałów policji. Wiele uczestników rozruchów zostało aresztowanych.

„W Poznaniu dobrze się handluje”

Przygotowania do

Wstąpienia

wkroczyły w decydującą fazę

Przedstawiciele ChRL, NRD, CSRS i Węgier o swojej ekspozycji

PRZYGOTOWANIA do XXX jubileuszowych Międzynarodowych Targów Poznańskich wkraczały w decydującą fazę. We wszystkich pawilonach trwają prace przy budowie ekspozycji. Korespondent PAP zwrócił się do dyrektorów ekip targowych ChRL, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii z prośbą o poinformowanie, co kraje te pokażą na tegorocznych MTP?

GENERALNY SEKRETARZ PRAWILNU CHRL LI JUNG-TING:

Po zesłaniu do Poznania znowu udział w Targach i zaprezentowaniu wszystkie swoje najbardziej atrakcyjne towary eksportowe. Głównym akcentem ekspozycji będą towary rolnicze, z których wiele jest stale przemysłu metalowego i hutniczego oraz elektroenergetycznego. Po raz pierwszy zaprezentujemy w Poznaniu nasze najnowsze zdobycze w dziedzinie radiofonii, wystawiamy m. in. selektywne

ny typ dużego aparatu radiowego z klawiaturą.

Dużo miejsca poświęcimy naszym tradycyjnym artykułom eksportowym: piernikom, jedwabiom, wazynom, matylnym, bawelnianym i liniowym, ręcznie wykonanym oryginalnym pukszym dwanowem oraz wazynom ceramicznym i z laki.

Zastępca dyr. technicznego pawilonu NRD HELMUT JUST:

Niemiecka Republika Demokratyczna przygotowuje w tym roku największą z naszych dotychczasowych ekspozycji. Na łącznej powierzchni 3.600 m kwadratowych wystawi swoje ekspozycje 21 centrali handlowo-targowej. Zwiędzająco zabawa w przekroju całej produkcji eksportowej z wyjątkiem przemysłu obrabiarkowego, poligraficznego, motoryzacyjnego i optycznego.

Dyrektor techniczny pawilonu Czechosłowacji — VACLAV HRDANKA:

Tegoroczne MTP są 1 dla Czechosłowacji jubileuszowe. Po raz 25 bawiliśmy nasz kraj i bierzemy udział w poznańskiej imprezie. Największe nasze zakłady — „SKODA” uczestniczą w MTP. A taksi jubileuszowe bawiliśmy, pokazujemy m. in. po raz pierwszy ulepszone „Skoda-Oktawy” z odchyloną kierownicą, które służą jako łódka. Drugim wyróżniająco się ekspozycją będzie nowy autokar „Skoda 700”, posiadający 50 wygodnych miejsc siedzących.

Dyrektor pawilonu węgierskiego — Aleksander GOMBOS:

W Poznaniu dobrze się handluje, dlatego też w tym roku wyeksportujemy

ponad 300 m nasz ekspozycje (1800 m). Główny akcent w naszym pawilonie położymy na towary przemysłu maszynowego, motoryzacyjnego i elektroenergetycznego. Wystawiamy m. in. nie pokazwaną jeszcze w naszym pawilonie wieloletnią chłodnicę systemu „Weiler-Forga” przeznaczoną dla przemysłu hutniczego.

W dziedzinie motoryzacji oferujemy m. in. najnowsze typy autokarów znanej już w Polsce marki „Ikarus” — nowy samochód chłodnicę, najnowsze typy motocykli marki „Pannonia”. Wywołamy też ostatnie pełny warsztat obsługi technicznej samochodów.

Po raz pierwszy pokamy dużą samoczną centralę telefoniczną oraz specjalny radiopapar „Obecan” przeznaczony dla jednostek dalekomorskich.

Ten zegar stary... idź do lamusa

Bezszymerowy zegarek elektryczny — ostatnim krzykiem mody

(API). Mechanizm zegarowy, taki, jaki jest powszechnie stosowany w zegarkach ręcznych został wynalazony 250 lat temu przez Anglika

W CIĄGU DWÓCH tygodni zastąpił go innym.

Wieloletni zegarowy, który stał się ostatnim krzykiem mody, został zastąpił go innym. Zmiany te nastąpiły w wyniku odkrycia, że do składowania energii w zegarkach wystarczyła lupa zegarmistrzowska, ale trzeba stosować mikrostop.

Podstawowa i zarazem największa częścią jego mechanizmu jest metalowy kamerton o długości 2 cm.

Na każdym ramieniu kamertonu, którego częstotliwość drgań wynosiła 320 na minutę, umieszczony jest mały wałek, który w czasie drgań wywołuje elektryczny impuls, który zasila prąd baterię.

W RAZIE USZKODZENIA regulującego zespołu transistorowego, zamiast remontować, można bez

trudu zastąpić go innym. Zmiany te nastąpiły w wyniku odkrycia, że do składowania energii w zegarkach wystarczyła lupa zegarmistrzowska, ale trzeba stosować mikrostop.

W WYNIKU bójk, jaka miała miejsce w Dąblu, pogotowie opatrzyło dwóch młodych ludzi, poranionych nożami. Jeden z nich przebywa w szpitalu. Dochożenie prowadzi Komenda Dzielnicy NO

W TORACH w Porcie Centralnym znaleziono 10 nieprzytomnego 41-letniego Jana Kozakiewicza. Zanim przyjeżdżał przeznaczono do szpitala kolejowego, stwierdzono, że zmarł z powodu zatrucia alkoholem metylo-

37-LETNI Tadeusz K. spadł z motocykla na Przejście kolejowym na Gołębini. Bary sterczące wyciągnęły go z pod koła i opatrzyło panu K. pogotowie.

PRZY UL. Bol. Śmiałego 12 zapalił się dziś rano w jednym z mieszkań. Kuchnia została spalona, a w całym mieszkanie rozpalone żarówki. Na szczęście pożar został zgaśnięty w zarodku.

W 07 doba uległa młodzi bardzo spłonęła. W złote Wytrzeźwienie nocowa do 10 osób.

NA DZIESIĄTEJ populacji absolutnie niebezpieczny władzom dokonano wybuchu nowego Zjazdu. Przewodniczącym został pan Jacek JANCZAK.

WYDZIAŁ DOROBCE czeskiej organizacji podsunał do obywateli referat na temat „Kultura

WZCZORAJ W SZCZECINIE odbył się konkurs sprawozdawczo-wyborczy Miejskiego Oddziału ZBOWiD, zrzeszającego ponad 3.000 kombatanów. Po zagłoszeniu obrad i wyborze prezjumującego kierownika został prezes Zarządu Okręgu Jan Sulczyński nastąpiła przebiegła T. Piotrowski. W imieniu KM PZPR 12 stronniczy polityczny przemawiał T. Piotrowski, po czym do sali w Domu Kulturalnym przystąpił prezjumujący kierownik ZBOWiD, w. bieżących politycznych, powstał zbrojny i ruchu oporu wkręczyli delegacje młodzieży i kółka podopiecznych, które składają zeznania o wznowieniu obrad wreczyli prezjumujący wznikli kwiatów

WYDZIAŁ DOROBCE czeskiej organizacji podsunał do obywateli referat na temat „Kultura

WYDZIAŁ DOROBCE czeskiej organizacji podsunał do obywateli referat na temat „Kultura

WYDZIAŁ DOROBCE czeskiej organizacji podsunał do obywateli referat na temat „Kultura



KOMU BIE TEN DZWON?

ZDZIENNIKÓW PORANNYCH

„Smialo naprzód w walce o pokój i rozbrojenie o zbroje i rozbrojenie o zbroje i rozbrojenie o zbroje”. Pod takim hasłem odbywa się w hali sportowej w Rostoku IV Kongres Niemieckiej Młodzieży Robotniczej z obu krajów. Wśród delegatów znajduje się przeszło 2.500 młodych metalowców, chemików, transportowców i budowniczych z NRD, którzy przybyli do Rostoku mimo groźb ze strony władz zachodniemieckich. Przewodniczącym stałego komitetu Niemieckiej Młodzieży Robotniczej, Rudi Frost wygłosił referat, w którym stwierdził, iż wszystkich młodych ludzi w Niemczech należy od ich przelona politycznych, jednocy obecnie dążenie do zapewnienia pokoju i szczęśliwej przyszłości dla narodu niemieckiego.

„Oswojony” ocelot zmasakrował dziecko

(WŁ). Wstrząsający wypadek wydarzył się niedawno w wiosce szwajcarskiej niedaleko Schaffhausen. Pewien włośnik trzymał w swym ogrodzie, uwiązane na linie ocelota. Zwierzę było niecałkowicie oswojone i traktowane jak domowego kota. Którejś niedzieli postanowiono w pobliżu drapieżnika wózek z 7-miesięczną dziewczynką. Kiedy zajęci pracą w domu rodzice uszyśli krzyk dziewczynki miał ją już zmasakrowaną. Twarz i poważnie uszkodzone jedno oko. Lekarze w klinice w Schaffhausen mają nadzieję utrzymać dziecko przy życiu. Rozpoczęto z ocelota, pozostawi jednak dziewczynkę zniekształconą twarz i prawdopodobnie pozabawia wzroku w uszkodzonym oku. (Ex)

SPOTKANIE z red. naczelnym „PRZYJAŹNI”

W MILNYM NASTROJU przy czarnej kawie upłynęło wczorajsze spotkanie z redaktorem naczelnym „Przyjaźni” — Stanisławem Jungiem, zorganizowane w Klubie MTP z okazji Dni Osławia, Książki i Prasy. Nasłuchanie historii tego czasopisma, podane w barwnej, żywej i niepozawianej humoru formie, poza tym ciekawe omówienie spraw poruszanych i dyskutowanych w rozmowach. „Przyjaźni” stała się podstawą żywej dyskusji. (b)

Z DNIA NA DZIEŃ

Przewrót zamiast zmiany

(API) W rok zaledwie po wypędzeniu Li Syn Mana nastąpił nowy zamach stanu w Korei Południowej. Grupa generałów aresztowała członków rządu Czang Miuna, który sam niedawno postawił przed sądem współpracowników „krwawego starca z Seulu”. Zmienił się więc znowu figurę na scenie polityczno-koreańskiej, ale sytuacja nie rokuje nadziei żadnych poważniejszych zmian. Politycy, którzy przed rokiem na fali powszechnej nienawiści do Li Syn Mana objeli rząd, traktowali — z amerykańskimi przywoleń — przewrót i sąd nad li-synmanowcami jedynie jako sposób na rozładowanie gniewu ludności w sposób najmniej szkodliwy dla rządzącej oligarchii i jej polityki — proamerykańskiej antyludowej. Przed, czy później sytuacja musiała dojść do nowego ostrego kryzysu. Obecny zamach generałów jest nową próbą przezwyciężenia rewolucyjnych nastrojów dla utrzymania pod zmienionym szyldem starego systemu.

PODSTAWOWE PYTANIE pozostaje nadal otwarte: kiedy przyjdzie kolej na następną kryzys rządowy w Korei Południowej i czy następnym razem będzie to tylko kryzys „rządowy”.

(wmb)

SPORT

Młdzież również czołwicz w trójmeczcu lekkoatletycznym

Czarni i Ogniwio triumfuja

ROZEGRANY wczoraj drużynowy występ o mistrzostwo Szczecina w kolonie szosowym wygrał w licencji II zespół Czarnych przed Arkonią. Kolarze w tej konkurencji startowali na dystansie 60 km. W konsekwencji licencji III zwyciężył młody zawodnik Ogniwio, który na dystansie 80 km pokonał Czarnych i Pioniera.

PIŁKA NOŻNA

DEIS JESZCZE RAZ WYSTĄPI UNIA TARNOW

Wczorajszego przeciwnik Arkonii — UNIA Tarnów rozegra dziś na stadionie Czarnych na Niebuszewie towarzyskie spotkanie z III-ligowym zespołem gospodarzy. Dla czarnych będzie to jeden z sprawniejszych występów czekających ich rozgrywek o wejście do II ligi. Mece rozpocznie o 18.

TU TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na zakazie dyktarskim na dzień 21 maja br. wpłynęło 232,145 Fawogramów. Zgodnie z regulaminem na wygrane wszystkich stopni przypada kwota 232,145 zł.

Podaje się jednocześnie wyniki spotkań III ligi katowickiej obliczonych niniejszymi zakładami:

— poz. 11 Concordia Knurów — Naprzód Rydułtowy 3:1.

— poz. 12 Górnicy Czermiłow — Wawel Wisła 2:0.

— poz. 13 Szombierki Bytom — Górnicy Radlin 2:1.

— A SKAD?
— Chyba z Warszawy.
— Dlaczego: chyba.
— Nie wiem czy mam prawo przyznawać się do niej. Mieszkałem już w wielu innych miastach.
— A podczas okupacji?
— W Warszawie.
— To stamtąd? — Wskazał na protezę.
— Stamtąd.
— Teraz dopiero może powiedzieć, że to co pan im powiedział o tym bohaterstwie stało się dla mnie przejrzyste jak powietrze.
— Oszukałem ich. To nie były moje słowa. Nauzoczno mnie ich. A w każdym razie starano się wbić mi je do głowy. Bo ja, zdaje się, jestem właśnie podobny do tych bohaterów z książki Drapeyrykiewicz.

Tamten nie przyzwalał. Patrzył na Romana bezczym, w których w tej chwili było tylko wielkie zmęczenie. Od czasu do czasu kiwał potakująco głową i Roman odczytywał to jako zachętę do dalszych zwierzeń.

— Teraz leż? — zapytał, kiedy Roman zamilkł.

Akurat Cyganie przestali grać i znów harmider piłkarski gośnozzał ściany.

— Leż, czy nie... ja już tak chyba z przyzwyczajenia. Gdzie tylko usłyszę zaraz nasromdę okupacją.

— Komu to mówisz? Usprawiedliwił się? Nieznajomy przeszedł na poutfaly ton, ale było to naturalne. Nie stanowiąc zgryzutu.

— Tyś bratku jeszcze dobrze bawił się w konspirację, kiedy mnie naucono już zdychać.

— Getto? — zapytał Roman.

— Każdy coś tam nosi w pamięci! — uciekł z odpowiedzią tamten. — Pamięć to wielki worek. Do cholery różnych spraw można w niego wadaować. W moim worku jest jednak wystarczająco duża dziura, aby pogubić to wszystko co niepotrzebnie meczy. Mówię: jest dziura, a nie wszystko chce wypaść. Znasz Warszawę?

— Gadał, co chcesz?

— Ulica, Miła. Ona jeszcze była Miła nawet w tym wierszu Broniewskiego. Pamiętasz?
— Ulica Miła wcale nie jest miła.
— Ulica Miła nie chodzi, moja miła.
— Domy, domy, domy surowe, trzypiętrowe, czteropiętrowe, idą, suną, ciągną się prosto, napełniając bólem i troską.

Wtedy rozumiesz, to było jeszcze wielkie nie. Mogłeś uciekać z tej śmierzdzącej ulicy, szukać życia gdzie indziej.

— Coś się czepił tej ulicy — powiedział Roman.

— Nic, nie wielkiego. Oczywiście plotę głupstwa. Ja rozumiesz, nie mogę dużo pić. Wpiłem trzy kieliszki i już mam dosyć. A wtedy był mój i i też miałem dosyć. Powiem ci jeszcze dokładniej. To był ósmy maj. A ulica Miła miała wtedy dla mnie tylko jeden numer, osiemnastego.

— Centralny bunkier sztabu Z. O. B.
— No, widzisz, wiesz wszystko, po co ci będę opowiadał.

— Tam Niemcy puścili gaz. Miałeś szczęście...
— Miałem silne płuka, a nie szczęście.
— Filozof. Gadaasz, jak bym wójną przespał w

— A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

Przedszkoli wciągnęli małą!

PROBLEM OKREJKUNKI do dzieci NADAŁ AKTYWALNY

ŁOŚĆ przedszkoli jest w Szczecinie wciąż jeszcze dalece niewystarczająca w porównaniu do potrzeb. Jest więc oczywiste, że miejsc, w nich muszą mieć zapewnione przede wszystkim dzieci rodzin mniej zamożnych. Toteż komisje społeczne będą w szczególności skupiały się na przetrześciu zajęć, nakazujących odruczać zgłoszenia, w których przy sumie przypadającej na jednego członka rodziny, widnieje liczba przekraczająca 1.000 zł.

Ponieważ jednak rodzin, które nie jest to łatwe. Godnie zaufania osoby, której można by bez zaniepokojenia powierzyć mieszkanie i dozor nad dzieckiem, nie znajdują się na poszukiwanie. Ponadto nawet za odpowiednią opłatą niewiele jest chętnych do podjęcia tego rodzaju obowiązków. W wielu wypadkach dobrane z kandydatkami przypadkowe opiekunki odznaczały się brakiem solidności, zmieniały często i przeważnie bez uprzedzenia miejsce pracy, co jest źródłem niustawnych kłopotów pracujących matek.

Mieszkańcy dzielnicy nad Odrą realizują czyny społeczne

KOMITETY blokowe w dzielnicy Nad Odrą przystąpiły do realizacji czynów społecznych, podjętych w okresie kampanii wyborczej. Wzdłuż wielu ulic przeprowadza się naprawy i malowanie parkanów. Prócz tego komitety przygotowują nowe place zabaw dla dzieci przy ulicach: Wiszewska, Światowida (2 place), Retry i Zamknięte — które mają być oddane do użytku na Dzień Dziecka. Inicjatorami w pracach pomagają zakłady pracy. Szczecińskie Zakłady Przemysłu Metalowego zaofiarowały huśtawkę, huśtawkę — atrakcyjny sprzęt inny sprzęt zabawowy.

W lipcu mieszkańcy dzielnicy przystąpią do gospodarzenia naprawy ulicy: Żurawiej, Łomżyńskiej i Bernardyńskiej.

MODA na Szczeciu

40.000 turystów na Zachodnim Wybrzeżu Kłopot o noclegami

— LICZYMY, że w tym roku zwiędzi Szczecin blisko 1.000 wycieczek — oświadczył prezes szkiełskiego oddziału PTTK, mgr. Marian STREICHER — co stawia przed organami władzy turystycznymi kołosalny problem wyżywienia i organizacji noclegów, dla około 40.000 osób w ciągu sezonu. Ostatnio miejsce innym odmówić przyjęcia wycieczki z pomorskiej Fabryki Cegielniewo wsi nie ze względu na brak miejsc noclegowych.

Moda na Szczeciu datuje się nie od dziś. W ciągu minionych dwóch lat w Imprezach o charakterze turystycznym — krajoznawczym wjeździe na naszym terenie udział blisko 120.000 osób. Gościłymi w Szczecinie grupami młodzieży szkolnej, huśtawkę, robotników Górnego Śląska, turystów ze wszystkich rejonów kraju. Większość tych wycieczek kierowała się do PTTK, które od roku 1959 obsługuje blisko 1.300 zorganizowanych i niezorganizowanych grup wycieczkowych, pomagając w wynajmowaniu mieszkań, przewozach autokarami itp.

Jedynym wyjątkiem z trudnej, nieporozumień sytuacji — powiedział mgr. Streicher — byłoby zorganizowanie masowego turnusu z kilkoma kuchniałami polowymi. Jak dotąd jednak, wszystko to leży w sferze projektów, a szanse realizacji zależą jedynie od dobrej woli władz woj. śkiowych.

W każdym razie szanujemy, że tego typu przedsięwzięcia, w których pracujących matek — mile widziane.

LI, który przy przedwzrostnym wietrze uzyskał rezultat 22,4 sek.

Wyraźne postępy zrobił Stefan MAKSYMOW (Pogoni) 27,4; skok wazowy — 1) ustanowił nowy rekord okręgu juniorów oraz wyrównał rekord okręgu seniorów w czasie 57,2 sek.

A oto pozostałe wyniki: kobiety, 200 m — 1) Różańska (P) 26,2; 2) Jędrzejczak (P) 27,4; skok wazowy — 1) Lembas (P) 140 cm; 2) Rosnerówna (P) 138 cm; dydak — Wajrowska (Iokra) 31,32 m. Mężczyźni — 400 m — 1) Peters (Iokra) 1,57, sek. 2) Matecki (AZS) 1,62, sek. 1.500 m z przeszkodami — 1) Wilkowski (P) 4,56; starte 12,4 x 400 m — 1) Istra 3,52, 2) Pogon 3,56,3; skok w waz — 1) Kloniewicz (I) 4,77 m. 2) Tomaszewski (A) 4,64 m; skok o tyczce — 1) Szczechowski (A) 3,40 m. 2-3) Pachol (P), Kuch (P), Kloniewicz (I), Sudol (A) po 3,30 m; młot — 1) Bienias (P) 46,4.

Organizacja zawodów — sprawnie.

Davies zdetronizował Don Braggę

W CZASIE MITYN-GU lekkoatletycznego, rozegranego w miejscowości Boulder w stanie Colorado, 26-letni student amerykański George Davies ustanowił nowo rekord świata, przechodząc w skoku o tyczce wysokość 4,83. Poprzedni rekord 4,80 należał do mistrza olimpijskiego Don BRAGGA.

A oto historia skoku o tyczce — wyszyje do tychezasowych rekordzistów świata byli Amerykanami.

Imię	rok
Barnes	4,30 — 1928
Graves	4,37 — 1932
Brown	4,38 — 1935
Varoff	4,43 — 1936
Sefton	4,54 — 1937
Meadows	4,54 — 1937
Warmerdan	4,50 — 1940
Warmerdan	4,72 — 1942
Warmerdan	4,77 — 1942
Gustowski	4,78 — 1957
Bragg	4,80 — 1959
Davies	4,83 — 1961

BRUMEL 216 WZWYŻ
W MOSKWIIE rekordzista Europy w skoku wzwyż BRUMEL w swój specjalności osiągnął wysokość 2,16 m. Drugi w tej konkurencji KRASZ KAROW miał 2,05.



Wtedy rozumiesz, to było jeszcze wielkie nie. Mogłeś uciekać z tej śmierzdzącej ulicy, szukać życia gdzie indziej.

— Coś się czepił tej ulicy — powiedział Roman.

— Nic, nie wielkiego. Oczywiście plotę głupstwa. Ja rozumiesz, nie mogę dużo pić. Wpiłem trzy kieliszki i już mam dosyć. A wtedy był mój i i też miałem dosyć. Powiem ci jeszcze dokładniej. To był ósmy maj. A ulica Miła miała wtedy dla mnie tylko jeden numer, osiemnastego.

— Centralny bunkier sztabu Z. O. B.
— No, widzisz, wiesz wszystko, po co ci będę opowiadał.

— Tam Niemcy puścili gaz. Miałeś szczęście...
— Miałem silne płuka, a nie szczęście.
— Filozof. Gadaasz, jak bym wójną przespał w

— A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

Honolulu. Znam te sprawy dokładniej niż ci się wydaje.

— I co z tego — zakpił tamten. — Okazuje się, że jesteśmy cholernymi specjalistami od pięknego umierania, a nikt nie chce jakoś skorzysta z naszego dziejowego doświadczenia w tej narodowej branży.

— Nie zgrywał się...
— Ja się zgrywałem? Jak ty do mnie w ten sposób, to już ci powiem wszystko. Jakby ci kto inny to powiedział, mógłbyś go walić w pysk, ale jesteśmy, jak to się mówi z jednego podwórka. Straciłeś rękę. Nie ucieci ci jej za kradzież. Ile to lat minęło od tamtej chwili? Sto, pięćdziesiąt, dwadzieścia? Parę latków mój drogi. Tylko parę latków! A teraz daj mi w mordę, bo ci powiem: jesteś tylko kaleką. Nie bohaterem, tylko kaleką. Szukasz na przykład pracy. Przychodzisz do personalnika. Siedzi taki facet za biurkiem, patrzy na ciebie uważnie, zaciąga się papierosem i mówi: nie da pan rady, pan rozumie, z jedną ręką... jego nie obchodzi gdzie ty te drugą łapę zgubił. On żyje w świecie, w którym rękę można stracić najwyżej na framwajowych szynach. A ty już nie jesteś bohaterem, tylko nieszkodliwy wujdek. Dlatego pyta: czy da pan rade? Dlatego nie pyta: czy ma pan Krzyż Walecznych?

— Wszystko w porządku. To jest przecież normalne — powiedział Roman cicho i zdziwio go własny spokój.

— I ja to wiem. Wiem, że to jest normalne, że inaczej nie może być. I co z tego, że wiem. I ty wiesz, a jednak siedzisz ze mną i wysłuchujesz tych moich bzdur.

Nachylił się przez stołek, powiedział z pasją: — A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

— Wszystko w porządku. To jest przecież normalne — powiedział Roman cicho i zdziwio go własny spokój.

— I ja to wiem. Wiem, że to jest normalne, że inaczej nie może być. I co z tego, że wiem. I ty wiesz, a jednak siedzisz ze mną i wysłuchujesz tych moich bzdur.

Nachylił się przez stołek, powiedział z pasją: — A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

— Wszystko w porządku. To jest przecież normalne — powiedział Roman cicho i zdziwio go własny spokój.

— I ja to wiem. Wiem, że to jest normalne, że inaczej nie może być. I co z tego, że wiem. I ty wiesz, a jednak siedzisz ze mną i wysłuchujesz tych moich bzdur.

Nachylił się przez stołek, powiedział z pasją: — A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

— Wszystko w porządku. To jest przecież normalne — powiedział Roman cicho i zdziwio go własny spokój.

— I ja to wiem. Wiem, że to jest normalne, że inaczej nie może być. I co z tego, że wiem. I ty wiesz, a jednak siedzisz ze mną i wysłuchujesz tych moich bzdur.

Nachylił się przez stołek, powiedział z pasją: — A jak by to było naprawdę tylko budzić, ty byłś tego nie słuchał. Powiedziałbyś mi: sągnaj egzaltowany durniu i poszedłbyś do domu. Dlaczego siedzisz jeszcze? Dlaczego nie odchodzi?

BEZ ZMIAN!

- Na urlop w tłoku i niewygodzie
- Niedbalstwo władz związkowych

TRADYCYJNE rozpoczęcie urlopów między 1 a 5 i 13 a 19, w miesiącach letnich, grozi niewygodną jazdą przeciągniętymi pociągami i autobusami. Pisaliśmy o tym, zwracając uwagę na konieczność równomiernego rozłożenia urlopów. Niestety, był to przyrostowy „groch o ścianę”.

Sekretarz WKZZ z TURKIEWICZ oświadczył uprzejmie, że władze związkowe w pełni popiera projekt, ale nie ponadto nie zrobiono. Telefoniczny wywiad w większych zakładach pracy nie napawa również optymizmem. Jedynie w Stoczni Remontowej zapewniono nas, że myśla o tym i w najbliższych dniach ustąpią odpowiedzialni harmonogram urlopów. W innych zakładach odpowiedzi przewodził sekretarz Zarządu Zakładowych sprawozdały się do jednego. — Z góry za kładano, że i tak nie z tego nie będzie, więc szkoda czasu. Ba, nawet nie wszędzie wiadomo o istnieniu podobnej akcji, mimo, że jej inicjatorem jest pismo związkowe „Głos Pracy”.

Wiele krajów uregulowało u siebie sprawę urlopów i wakacji stosownymi zarządzeniami. Może i u nas potrzebne jest takie rozwiązanie, by ludzie jeździł wygodnie, i aby koleje oraz PKS-y mogły pracować w normalnych warunkach.

2000 dzieci metalowców na stadionie Arkońskim

ZARZĄD Okręgu Związku Metalowców z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przygotowuje wielką imprezę na stadionie w Łasku Arkońskim.

ZARZĄD Okręgu Związku Metalowców z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przygotowuje wielką imprezę na stadionie w Łasku Arkońskim. Na festywny przebieg dnia ponad 2000 dzieci metalowców z całego okręgu. W programie festynu przewidziane są zawody, wesołe biegi i zabawy. Organizatorzy przewidzieli dla dzieci ci słomkowe upomniki. Przewidziane są również nagrody za uzyskanie miejsca w zawodach i za bawach. Festywnie będzie trwał przez cały dzień, — popołudnie przeznaczone jest na część rozrywkową i tańce, wystąpią też liczne zespoły artystyczne.

Zmiana godzin otwarcia MPZ

Od dnia 1 czerwca br. nastąpiła zmiana w godzinach otwarcia Muzeum Pomorza Zachodniego. We wtorek i czwartek każdego tygodnia podobnie otwarte będzie od godz. 13-tej do 19-tej, przy czym wotorek pozostaje innem bezpłatnym. We wszystkie inne dni tygodnia, za wyjątkiem poniedziałku i dni poświatycznych, muzeum czynne od godz. 10-tej do 16-tej.

Pan Władysław Lewczuk zgubił w sobotę na trasie MPK ul. Kołumbowa — Dworzec Główny 800 zł. Uczciwego znalazcę proszą o zwrot — Dąbie, ul. Gryfińska 126/2.

Dbaj o czystość swojego miasta!

Rewelacyjne zwycięstwa polskich piłkarzy

Drużyna Związku Radzieckiego pokonana na stadionie X-lecia

WPRAWDZIE JUŻ MECZ sparingowy re prezentacji ZSRR z angielskim zespołem Aston Villa przegrany przez Rosjan 0:1 sygnałowa słabą formę zespołu radzieckiego, ale wynik niedzielnego spotkania został przyjęty przez piłkarskich fachowców z najwyższym zdumieniem.

ZESZŁOROCZNY zdobywca Pucharu Narodów — zespół radziecki przegrał w pełnym składzie z nienajlepszą, przecież notowaną w światowym piłkarstwie naszą reprezentacją. I co najważniejsze zwycięstwo Polaków było jak najbardziej zasłużone. Wprawdzie zwycięska bramka padła z strzału karnego, egzaktownie przez Pohla w 73 minucie meczu, lecz zespół polski miał już przedtem wyraźną przewagę i kilka okazji do zdobycia bramki.

ZWYCIĘSTWO Polaków cieszy tym więcej, że przecięt przed rokiem z tą samą drużyną przegrali w meczu w stosunku 1:7. Zwycięstwo nad zespołem radzieckim będzie dobrą podbudową psychiczną przed następnymi spot-

OCENIE naszego zespołu należy zadac odbramkacza Szyrkowiaka. Nie najmniej ten piłkarz zagrał tak, jak za swych najlepszych lat. Z obrońców najlepszym był młody stoper Osłizo, który wyrasta na godnego następcę piłkarzy tej klasy co Parpan czy Korzyń. Poza nim na wyróżnienie zasłużył Woźniak. Zawiodł natomiast całkowicie wielu krotki reprezentacji Szczepański, który wytyłnie ujął lewej stronie pola bramkowego strażnika niebezpiecznym sytuacji pod bramką polską. Na pierwszą notę w zespole polskim zasłużył jednak bezwzględnie rewelacyjny pomocnik Jan Kowalski, który był

szóstym napastnikiem i czwartym obrońcą. DRUŻYNA radziecka zagrała bardzo przeciętnie. Nawet tak silny punkt tego zespołu bramkarz Jaszin nie był w swej najlepszej formie. Obrońcy z wyjątkiem Netto byli wolni i mało zwinni. Pomocnicy szybko tracili głowę, natomiast napastnicy, mimo że byskawicznie wycofali, nie najłatwiej punktem zespołu polskiego jest Szczepański, zbyt uprzejmie forso wali grę lewą stroną. Sukces drużyny polskiej jest niewątpliwie cenny. Wyrzaliśmy z drużyny mającą wysoką markę. Nasi reprezentanci zagraли skutecznie i potrafiliby „niekodyfikować” najniebezpieczniejszych zawodników zespołu radzieckiego z ranionym Bubukinem na czele, który przed rokiem był słownym słowca wysoko go zwycięstwa piłkarzy radzieckich nad naszą reprezentacją.

Kiedy zobaczymy dobry futbol?!

Po bezbarwnej grze Arkonia traci punkt

PRZEZ JAKĄS CIEMNĄ smugę przechodzą w ostatnim okresie szczeeciński zawodnicy. Typowani na początku sezonu na zdecydowanych faworytów, robią swym sympotykom coraz częściej niezbyt mile niespodzianki. Po niefortunnym remisie, kiedy to Pogon prowadząca już dwa 2:0 oddala jeden punkt Lubliniance, kolejny punkt straciła również wczoraj Arkonia.

„Rzecz w tym, że nawet kiedy się już przedstawił pod bramką Sienkiewicza, po komendzie tego zawodnika na przedpieciechowski nie umieli tego wykorzystywać. W sumie mecz był mało ciekawy i bardzo zabiedzony. Kiedy wrzeszczeliśmy o nową grę na dobrym poziomie?” (Rak)

WPRAWDZIE Unia Tamów należy do zespołów ambitnych i jak się w niedziele okazało, mających pojęcie o grze, bezbramkowy remis z kandydatem na ligowy awans — Arkonia jest wynikiem przede wszystkim takim słabym, gdy gospodarz. Nie potrafili oni wykorzystac wielu dogodnych sytuacji. Gubili się w ataku, akcje rwaly się z powodu bardzo słabej gry pomocy, zaś w obronie — prawie strona stała otworem dla napastników Unii. Grający na tej pozycji Wielew gubił się, zbyt wybiegał do przodu zostawiając często lukę, którą musiał kryć stoper Nowak. Na szczęście środkowy obrońca gospodarzy był znakomicie usposobiony i likwidował wszystkie groźniejsze akcje w zardok. Nowak i był na pewno najlepszym zawodnikiem w swym zespole. Najlepszym i jednym z nielicznych,

zys ten jak najrychlej minął bo w najbliższej perspektywie nielaty mecz z Naprzodem. A szczeeciński klub nie mają zamiaru tracić nadziei na I ligę. UNIA TO ZESPÓŁ, zżyłki, niezły technicznie, lecz jak wszystkie zespoły „skoro by Krakowski” nieskuteczny. Goście umieli wypracować piłkę, doprowadzić ją pod bramkę, ale umieli ledko strzelić. W sumie przez cały mecz oddano nie więcej jak 6-7 strzałów, z czego dwa szczeeciński obrońcy Nowak i Skibiński. Tarawiaczy potrafili jednak konsekwentnie zrealizować swój plan, który po bramce na wronoceniach fensywie, atakowaniu wypadami i... wywiezieniu re-

TABELA

1. Śląsk	9	14	15:7
2. ARKONIA	9	13	10:4
3. Legia	9	12	11:4
4. Naprzód	9	11	15:7
5. Gwardia	9	11	20:12
6. Wawel	8	11	15:11
7. Unia Rac.	8	11	15:11
8. POGON	9	10	14:11
9. Garbarnia	8	9	15:10
10. Arka	8	9	12:12
11. Galiisia	8	8	11:13
12. Siak Rz.	8	8	10:16
13. Unia T.	8	7	12:12
14. Bałtyk	8	7	5:10
15. Lublin	8	6	12:14
16. Polonia	8	6	4:9
17. Piast	8	4	5:19
18. Olimpia	9	3	11:25

GRAŁI PRZEZ CAŁY mecz w trójce, cofnawszy łączników do pomocy a pomocą wzmocnienia obrony. Kiedy po przerwie przez 15 minut arkoński zagrał skądnie, cały zespół gości brał w wronoceniach fensywie, atakowaniu wypadami i... wywiezieniu re-

OBOW NIEGO można bym wrzucić tylko PUTKOWSKIEGO, SKIBIŃSKIEgo PYTELIKA, który zmienił Marlewicza. Atak Arkonii zagrał bardzo słabo. Naimiennie poczynił sobie Lukosek, który jest cieniem jego doskonałego zawodnika sprzed trzech tygodni. Pulkowski, znany ze swych precyzyjnych strzałów zmarł znowa wspaniała okazję do zdobycia bramki, a przez cały czas gubił się w atakach. Słabi niź zwykle byli również Kcalewski i Jermoluk. Słowa dynamizny inteligentny atak Arkonii był wczoraj słabą branką. Dobrego poziomu dostawiała się również pomoc. Nowak II grał jako obrońca a Wostoba i Rak z nieobecnością podał. Oto i obraz całości. Widac, że niedawny lider przesywa

Te chwile to już historia...



CZĘSTO największe nawet wydarzenia ulatniają się z pamięci podobnym jak nadejść nowe, większe, ciekawsze. W imprezie tak kolosalnej i tak ciekawej jak Wyścig Pokoju zanotować te fakty może jedynie taśma filmowa i błona fotograficzna. Na niej utrwalają się momenty, które już teraz przejdą tylko do kronik. Na pierwszych eta-



TAK JECHAE przez 2500 km dowódca prówadząc swoją drużynę do zwycięstwa. Leonid Szeleszkin trener zespołu radzieckiego jechał wozem technicznymi ślad w ślad za swymi chłopcami. Oni czując jego opiekę z pewnością chętnie realizowali założenia taktyczne. Ekipa kilkudziesięciu wozów towarzyszących wysięgowi oprowadza i doskonałej organizacji. I pod tym względem Wyścig Pokoju jest naprawdę wzorem.

200 kolarzy w wyścigu „Głosu“

SZCZECIŃSKIE redakcje znane są ze stałej popularyzacji kolarstwa. Doroczną organizują wyścigi propagadowe. Radio Głos i nasza redakcja. Tym razem prawie jubilatami jest redakcja Głosu, która wspólnie z RW LZS zorganizowała IX wyścig kolarski dla zawodników niesklasyfikowanych. Wyścig zgromadził na starcie rekordową ilość około 200 chłopców. Trasa prowadziła z Goleniowa, do Plot, przez Maszewo i Nowogard. Dystans wynosił 59 km, który więc jako na początkujących wystarczająco długi. Mimo to na metę wpadło aż 23 kolarzy w jednej grupie, co świadczy o wyrównanym poziomie czołwki. Jak nas poinformował obserwujący cały wyścig red. Siłkowski, wśród tej trzędziesiątki jest wielu kolarzy o których nie raz jeszcze usłyszymy. Utalentowana młodzież wymaga jednak dobrej opieki instruktorskiej i oczywiście sprzętu — ale to już zadanie dla

W niedzielny wyścig swędyli zdecydowanie reprezentant LZS pomocar Stargard Zbigniew BLACHOWICZ, który na mecie wyprzedził Janusza WALORSKIEGO z LZS Witnica. Zespół znanego miłośnika kolarstwa dyr. T. OGINA zajął też pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, mając w ewoluje grupie aż czterech reprezentantów.

Bardzo dobrze spisali się Czarni, którzy wystawili do tego wyścigu 17 chłopców. Ogółem na starcie stanęło około 100 kolarzy z miasta Szczecin, co świadczy o nadal rosnącej popularności tej pięknej dyscypliny sportu wśród młodzieży. (S)

Zdjęcia: ST. RAKOWSKI

Wydawca: Szczeciński Wydział Wydawnictwa Prasa i Administracja w Szczecinie, REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hoda 17a. Telefon: 43-14, 43-15, 43-16, 43-17, 43-18, 43-19, 43-20, 43-21, 43-22, 43-23, 43-24, 43-25, 43-26, 43-27, 43-28, 43-29, 43-30, 43-31, 43-32, 43-33, 43-34, 43-35, 43-36, 43-37, 43-38, 43-39, 43-40, 43-41, 43-42, 43-43, 43-44, 43-45, 43-46, 43-47, 43-48, 43-49, 43-50, 43-51, 43-52, 43-53, 43-54, 43-55, 43-56, 43-57, 43-58, 43-59, 43-60, 43-61, 43-62, 43-63, 43-64, 43-65, 43-66, 43-67, 43-68, 43-69, 43-70, 43-71, 43-72, 43-73, 43-74, 43-75, 43-76, 43-77, 43-78, 43-79, 43-80, 43-81, 43-82, 43-83, 43-84, 43-85, 43-86, 43-87, 43-88, 43-89, 43-90, 43-91, 43-92, 43-93, 43-94, 43-95, 43-96, 43-97, 43-98, 43-99, 43-100.